

Z. S.

Nawiązując do wielkich rocznic...

Palestra 19/5-6(209-210), 1-2

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

palestra

NR 5-6

miesięcznik

ORGAN NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

WYDAWNICTWO PRAWNICZE — ROK XIX — 209/210 — MAJ — CZERWIEC 1975 R.

Nawiązując do wielkich rocznic...

Bieżący numer „Palestry” oddajemy naszym Czytelnikom bezpośrednio po uroczystościach związanych z obchodami XXX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Przypomniaty one, zwłaszcza młodszemu pokoleniu, które okropności ostatniej wojny zna tylko z historii i opowiadań starszych, ile trzeba było poświęcić lat ciężkich zmagania, ile trzeba było ogromnych ofiar i nieprawdopodobnego wprost wysiłku narodów młotujących wolność, by ludzkość uwolnić od zmory faszyzmu. Przypomniaty one również o ogromnych stratach, jakie poniósł nasz naród, z zaciętym uporem, poświęceniem i niezłomną wiarą w ostateczne zwycięstwo walczący o wyzwolenie spod jarzma najdzikszej i najokrutniejszej niewoli.

Były co prawda w naszej historii okresy trudne, ciężkie, czasem wręcz tragiczne, które pochłaniały niezliczone ofiary najlepszych spośród naszego narodu. Nigdy jednak ten naród nie doświadczył tylu nieszczęść i nie poniósł tylu krwawych ofiar, co w latach 1939—1945.

Zorganizowane planowo masowe morderstwa, dokonywane w imię obłądanej ideologii na bezbronnej ludności, jeńcach wojennych, kobietach i dzieciach, już od wielu lat są przedmiotem badań socjologów, psychologów i psychiatrów. Wnioski wyjaśniające mechanizm układów politycznych i społecznych, które prowadzą do narzucenia społeczeństwu organizacji o celach zbrodniczych oraz torują drogę do władzy ludziom o chorobliwej ambicji, ludziom prymitywnym intelektualnie i uczuciowo oraz pozbawionym zasad etycznych, powinny być akceptowane przez wszystkie społeczeństwa cywilizowane i uznane za zobowiązujące do odpowiedniego działania. W przyszłości może to zapobiec tworzeniu się w historii ludzkości czarnych plam na wzór tych, jakie trwale znaczyć będą drugie ćwierćwiecze XX wieku.

Wspominamy o tym z trzech powodów:

- 1) dlatego — że należymy do narodu, który najboleśniej odczuł ideologię faszyzmu i największych doznał od niej krzywd;
- 2) dlatego — że należymy do zawodu, który w latach 1939—1945 po-

niósł największe straty (np. w Izbie warszawskiej spośród 2.136 adwokatów zginęło w czasie okupacji 720, tj. 31⁰/₀; w innych izbach straty te nie były mniejsze);

- 3) dlatego — że idee faszystowskie jeszcze żyją i są aktywne bez względu na to, jakich używają nazw i hasel ostonowych.

Jest jeszcze jeden wzgląd, może najważniejszy, dla którego nawiązujemy do niedawnej rocznicy: z okrutnej lekcji historii wyciągnęliśmy, po szkodzie wprawdzie, ale za to właściwe i słuszne wnioski w zakresie naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Konsekwentne ich realizowanie może nas uchronić od wstrząsów, upadków i katastrof, jakich doznaliśmy w latach 1939—1945. Widocznym rezultatem nowej polityki był układ polsko-radziecki o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, którego trzydziestą rocznicę obchodziliśmy niedawno. Układ ten już w chwili jego zawarcia otwierał przed nami perspektywę pokojowego rozwoju i przez lat 30 skutecznie pomagał nam i pomaga nadal w realizacji naszych gigantycznych założeń polityczno-społeczno-gospodarczych. I w tym właśnie leży głęboki sens obecnej polskiej racji stanu.

Z.S.

W dniach 15 i 16 marca 1975 r. odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej poświęcone omówieniu stanu etycznego adwokatury oraz zadań i obowiązków samorządu adwokackiego w sprawie stałego podnoszenia poziomu etyki i godności zawodowej adwokatów. W wyniku obrad Naczelna Rada Adwokacka powzięła uchwałę, której tekst — ze względu na doniosłość problematyki i jej znaczenie dla adwokatury — zamieszczamy niżej zaraz na pierwszych stronicach niniejszego numeru.

R e d a k c j a

Uchwała Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 16 marca 1975 r. w sprawie dalszego podnoszenia poziomu etycznego adwokatów i godności zawodu adwokata

I

W okresie minionych 30 lat adwokatura polska uległa istotnym przeobrażeniom. Struktura i formy zawodu zostały dostosowane do wymagań socjalistycznego społeczeństwa. Obsługa prawna ludności a tym samym przyczynianie się do urzeczywistnienia socjalistycznego porządku prawnego jest dziś ważnym i cenionym wkładem adwokatury w przeobrażenia naszego kraju budującego socjalizm. Te zmiany — zarówno w formie jak i treści — wpłynęły bezsprzecznie na wzrost autorytetu spo-